

KRAWIEC
MĘSKIMARIAN
PETKOWICZSZPITALNA 5
TELEFON 6.96-50POLECA pierwszorzędnym KNOJ I WYKONANIE
PALTA I GARNITURY
tylko na zamówienie. Ceny niskieKwiecień
Wyróżnia się bogatym
programem

CORDIALU

Nowy-Swiat
58

Odette Lupe

H. Bohunówna.

Elii Urbańska

Plebiscyt wśród milicjantów hiszpańskich

Nie chcą wracać na front

wolą jechać do Hiszpanii narodowej

PARYŻ, 2. 4. Zagadnienie uchodźców hiszpańskich stało się nagle najważniejszym zagadnieniem bieżącej chwili. Na poniedziałek rano zostało zwołane nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów, które ma ostatecznie zdecydować, jaką taktykę obrze rząd francuski wobec spodziewanego dalszego napływu uchodźców z Hiszpanii.

Prasa francuska donosi, że zarządzenie władz centralnych, jakie nadeszło z Paryża w piątek wieczorem do Luchon, polecające natychmiastową organizację transportu uzbrojonych milicjantów z powrotem do Katalonii nie zostało wykonane, gdyż natrafiono na poważne trudności ze strony milicjantów. Część ich oświadczyła mianowicie, iż nie chcą wracać z powrotem do Katalonii, uważając, iż dalsza walka jest zupełnie daremna i że wolą pozostać we Francji, powołując się na to, że w Luchon referendium wśród żołnierzy hiszpańskich. Referendum to przeprowadzone zostało w następujący sposób:

W godzinach rannych do zgrupowanych na dziedzińcu koszarowym kilku tysięcy milicjantów, otoczonych przez oddziały gwardii ruchomej i żandarmerii francuskiej, przemówił jeden z wyższych oficerów hiszpańskiej armii republikańskiej. Krótce swe przemówienie oficer ów zakończył zapytaniem, kto z nich chce wrócić do Hiszpanii, będącej po dwadzieścia gen. Franco. Zebrani milicjanci odpowiedzieli na to chórem: „Nikt”. Oficer zadał następnie drugie pytanie: „Czy chcecie walczyć nadal za republikę hiszpańską?”. Zebrani milicjanci odpowiedzieli również chórem: „Tak, aż do śmierci”. Wówczas padła komenda i zgromadzeni milicjanci ustawili się w szeregi, które wyruszyły na dworzec.

W tymczasem, z szeregu poczęli masowo występować coraz liczniejsi milicjanci, którzy oddając się pod opiekę obecnych na placu oficerów francuskich oświadczyli, że zmienili zdanie i proszą o odesłanie ich do Hiszpanii narodowej. Tych, którzy zgłosili tego rodzaju żądanie, sformowano natychmiast w osobne oddziały, przedstawiając każdemu do podpisania zobowiązanie, że zgodzą się dobrowolnie na powrót do Hiszpanii, znajdując się pod władzą gen. Franco.

Pierwszy transport rozbrojonych milicjantów odszedł w kierunku Port Bou dopiero dziś w godzinach popołudniowych.

W tymczasem, z szeregu poczęli masowo występować coraz liczniejsi milicjanci, którzy oddając się pod opiekę obecnych na placu oficerów francuskich oświadczyli, że zmienili zdanie i proszą o odesłanie ich do Hiszpanii narodowej. Tych, którzy zgłosili tego rodzaju żądanie, sformowano natychmiast w osobne oddziały, przedstawiając każdemu do podpisania zobowiązanie, że zgodzą się dobrowolnie na powrót do Hiszpanii, znajdując się pod władzą gen. Franco.

Pierwszy transport rozbrojonych milicjantów odszedł w kierunku Port Bou dopiero dziś w godzinach popołudniowych.

W tymczasem, z szeregu poczęli masowo występować coraz liczniejsi milicjanci, którzy oddając się pod opiekę obecnych na placu oficerów francuskich oświadczyli, że zmienili zdanie i proszą o odesłanie ich do Hiszpanii narodowej. Tych, którzy zgłosili tego rodzaju żądanie, sformowano natychmiast w osobne oddziały, przedstawiając każdemu do podpisania zobowiązanie, że zgodzą się dobrowolnie na powrót do Hiszpanii, znajdując się pod władzą gen. Franco.

Seria chełmskich procesów

Prezes Związku Polskiego w Chełmie oskarżony przez lekarzkę żydówkę

Dnia 1 kwietnia br. znalazł się na wokandzie Sądu Grodzkiego w Chełmie trzykrotnie odraczany proces z oskarżenia prywatnego dr. Heleny Renaty Katz byłej prymariuszki Szpitala Psychiatrycznego w Chełmie przeciwko dr. Schulzowi Aleksandrowi prezesowi, inż. Ciesielczukowi Pawłowi i Janowi Olesiejczukowi, byłemu sekretarzowi Zarządu Związku Pol. w Chełmie. Wymienieni są oskarżeni o to, że w myśl uchwały walnego zebrania Z. P. nakazującej bojkot towarzyski kulturalny dr. Fuhrmana I. i dr. Katz rozesłali do szeregu osób w Chełmie pismo z tą uchwałą m.in. do dr. Fuhrmana I. i dr. Katz. Charakterystyczne, że poczuła się obrażoną tylko dr. Katz. Sądzi sędzia Jerzy Bielecki, oskarżenie nie popiera, adwokat Masłowski ze Lwowa i adw. Bonhard żyd z Chełma. Broni aplikant adwokacki mgr Gągół z Warszawy.

Na wstępie adw. Bonhard stawia wniosek o odroczenie sprawy, podając jako powód niestawiennictwo jednego z oskarżonych.

Obrona oponuje stwierdzając, iż doreczenie inkryminowanego pisma nie zawiera cech przestępstwa i wnosi o umorzenie sprawy.

Sąd postanowił rozpoznać sprawę i wydać wyrok odnośnie nieobecnych oskarżonych zaocznie.

Jako pierwszy zeznaje dr. Schulz, który nie przyznaje się do winy. Na pytanie sędziego daje szereg wyjaśnień.

Dr. Schulz nie chce odpowiadać na pytania adwokata żyda. Wyni-

W sobotę rozpoczął obrady w sali Domu Katolickiego siódmy zjazd Rządu Sokolstwa Polskiego przy udziale 102 delegatów. Dotychczasowy prezes Sokola p. Arciszewski, otwierając zebranie powitał gości a mianowicie prezesa Sokolstwa polskiego w Czechosłowacji, a jednocześnie jednego posła do parlamentu czeskiego w Pradze p. dr. Leona Wolfa, przedstawiciela PUWF i PW p. kpt. Wojska, przedstawiciela Zw. Zw. Sport. majora Kierzkowskiego, delegata PMS p. Sendekę, delegata Stow. Mężów Kat. dr. Kozielskiego i innych. W odpowiedzi dr. Wolf przedstawił odnośny zjazd Olzy najserdeczniejsze życzenia obradującym oraz całemu sokolstwu macierzystemu. W toku obrad p. Arciszewski zdał sprawozdanie z prac organizacyjnych Sokolstwa za ostatnie dwulecie. Przemówienie p. Arciszewskiego przyjęto gorącymi oklaskami.

Po referacie Mec. dr. Wunscha członka zarządu Związku Sokola na temat: „Cele i zadania Sokolstwa w chwili obecnej”. Rada Związku przyjęła przez aklamację 5 tez będących wytycznymi dalszej pracy Sokolstwa. W myśl tych tu Sokolstwo Polskie uznaje służbę dla Narodu Polskiego i Jego Państwa, którego wielkość i siłę widzi w tym, by Naród Polski był gospodarzem we własnym Kraju. Za właściwą drogę do unarodowienia życia polskiego we wszystkich dziedzinach Sokolstwo uznaje przede wszystkim wychowanie Społeczeństwa w duchu narodowym, na zasadach chrześcijańskich.

Stojąc z dala od wszelkich sporów partyjno-politycznych, Sokolstwo podkreśla swój wyłącznie polski charakter, a tym samym uznaje za konieczną bezwzględną walkę z wszelkimi prądami rozkładowymi, a w szczególności

z prądami komunistycznymi i żydowskimi. Sokolstwo stojąc na stanowisku trwałej gotowości obronnej całego Narodu, uważa swą działalność w kierunku moralnego i fizycznego przygotowania członków do obrony Kraju za zgodną z istotnym interesem Narodu i Państwa, a ściśle współpracę z Armią Narodową za bezwzględnie wskazaną. Stojąc na gruncie jedności duchowej Narodu Polskiego bez względu na przynależność państwową jego członków, Sokolstwo Polskie dąży do zachowania nierozdzielnej łączności z Polonią Zagraniczną.



Romek
nigdy się nie spóźnia

do szkoły, mimo że sam sobie robi śniadanie, bo ma w domu imbryk elektryczny, nabyty na raty w Salonie Elektrywni (Marszałkowska 150)

Litwini wybierają się masowo na wycieczki do Polski

KOWNO, 2. 4. Jedno z tutejszych biur podróży otrzymuje w wielkich ilościach zgłoszenia na bilety do Polski. Biuro to nie przyjmuje jeszcze zgłoszeń na bilety, zamierza w najbliższych dniach opracować plan wycieczek zbiorowych do Polski. Dwie pierwsze wycieczki obejmowałyby: jedna — zwiedzenie szeregu większych miast polskich, druga — trzytygodniowy pobyt w Zakopanem.

KOWNO, 2. 4. W nocy z dnia 13 na 14 marca nauczyciel szkoły

w Kalwarii, Piestinkas, wybił 16 szyb w świątyni towarzystwa „Pochodnia” w Kalwarii. Piestinkas z polecenia władz usunął z listy członków Związku Szau lisów, w której to organizacji sprawował on funkcję komendanta oddziału kalwaryjskiego. W najbliższych dniach ma on być skreślony z listy nauczycieli litewskich. Związek litewskich oficerów rezerwy, do którego Piestinkas należy, wytacza mu dochodzenie dyscyplinarne.

Krawaty **APIS** produkcji **A. PIEKARSKI** i **S. KA**
WARSZAWA
odznaczają się dobrym krojem i solidnym wykonaniem

Zarządzenia min. Spraw Wewnętrznych w sprawie odnawiania domów

Prezes Rady Ministrów i minister spraw wewnętrznych, gen. Sławoj-Skaldkowski wydał następujące zarządzenie:

Zwolnienie Jędrzychowskiego

WILNO, 2. 4. Dziś został zwolniony z więzienia za kaucją 2 tysięcy złotych mgr. praw Stefan Jędrzychowski, skazany przed paru miesiącami, razem z dr. Henrykiem Dembińskim, przez sąd okręgowy w Wilnie na 4 lata więzienia za działalność polityczną, zmierzającą do zmiany ustroju państwa przemocą.

Jak wiadomo, drugi współskazany dr. Henryk Dembiński został zwolniony z więzienia przed kilku tygodniami.

Właściciele nieruchomości tak w miastach jak i na wsiach, którzy ubiegłego roku nie odnawiali domów i ogrodzeń, winni bezwzględnie czynności te uskutecznić, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Nie wykonywanie tych czynności w tym kierunku zarządzeń grozi pociąganiem do odpowiedzialności karno-administracyjnej. Od właścicieli nieruchomości, odnowionych w roku ubiegłym mogą być wymagane czynności uzupełniające. Podwórza winny być uporządkowane, wybrukowane w części służącej do komunikacji i opatrzone w ścieki dla odprowadzenia wody deszczowej, przy czym zwrócić należy szczególną uwagę, aby ustępy były utrzymywane czyste a śmieciniki szczelnie zamknięte i uporządkowane. Nawierzchnie podwórz w nieruchomościach położonych przy ulicach o nawierzchni gładkiej w miastach większych (mają być asfaltowane).

PAMIĘTAJ O BEZROBOTNYCH NARODOWCACH

Rosja się budzi

Tajemnicza radiostacja w Moskwie

RYGA, 2. 4. Dzisiejszej nocy znowu odezwała się tajemnicza radiostacja, nadająca od pewnego czasu swoje audycje na falach 29.32. Nocna audycja rozpoczęła się od melodii międzynarodówki, a następnie speakerka zapowiedziała: „Halo, tu mówi Moskwa! Słuchajcie audycję Związku Oswobodzicieli”. Dalsze słowa zostały zagłuszone charakterystycznym brzęczeniem. Brzęczenie to nadaje w momentach dla ZSRR niewygodnych — ra-

diostacja sowiecka w Mińsku. Po kilku minutach brzęczenie ustało i dał się znowu słyszeć głos speakerki: „Nie możemy dłużej znieść takiego życia i obłąkańczego terroru Stalina. Nie chcemy być niewolnikami i wierzymy, że związek nasz osiągnie swój cel”. Dalej speakerka zaznaczyła, że audycje będą nadawane jak zwykle na falach 29.32, o godz. 23.30 według czasu środkowoeuropejskiego.

Triumfalny powrót emigrantów Legion austriacki w Wiedniu

entuzjastycznie witany przez ludność

WIEDEN, 2. 4. Dziś odbyło się uroczyste wkrócenie austriackiego legionu do Wiednia. Dwie brygady legionu ustawiły się na placu Bohaterów przed dawnym Burgiem.

O godz. 14-ej przełączył brygad austriackiego legionu odbył szef sztabu S. A. Lutze w towarzystwie dowódcy grup, Reschneya i dowódcy brygady Loeve. Następnie zabrał głos gaudeliter Buerckel, który odczytał oredzie kanclerza Hitlera, w którym kanclerz w gorących słowach dziękuje legionistom austriackiego legionu za dotychczasową wierność idei, zwraca się do nich, jako do instruktorów przyszłej S. A. w Austrii i ja-

ko do kadry przyszłej austriackiej S. A. uważa, iż będą oni wzorem posłuszeństwa, dyscypliny i oddania obowiązkom i pracy nad budowaniem partii narodowo-socjalistycznej i wielkich Niemiec.

Przy tej okazji wyraził on swe podziękowanie wszystkim członkom dotychczas nielegalnej austriackiej S. A. Następnie zabrał głos szef sztabu Lutze, który wygłosił oświadczenie przemówienie. Po przemówieniu odbyła się defilada, po której oddziały legionu odmaszerowały do swoich kaszar.

Zgromadzone na ulicach tłumy witały entuzjastycznie powracających do ojczyzny emigrantów.

Zwolnienie kpt. Schramma z więzienia przemyskiego

PRZEMYŚL, 2. 4. W piątek opuścił więzienie przemyskie członek Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego, emerytowany kpt. - lotnik Jan Schramm, b. legionista i kawaler orderu „Virtuti Militari”.

Kpt. Schramm pozostawał w więzieniu od dnia 20 sierpnia 1937 r. w związku ze strajkiem chłopskim. Członek Rady Naczelnej S. L. dr. Jedliński pozostał nadal w więzieniu.

Sprzedawał broń komunistom a oskarżał narodowców

Przed sądem okręgowym stanął w sobotę Izrael Kędzior, znany w świecie przestępczym pod pseudonimem „Strulik łobuz”. Akt oskarżenia zarzuca Kędziorowi nielegalny handel bronią. Bezzelny żyd podał w śledztwie, że klientami jego byli członkowie O. N. R. W czasie przewodu sądowego wyszło jednak na jaw,

że Kędzior kłamał i że insynuacja rzucana na narodowców miała na celu odwrócenie uwagi od prawdziwych odbiorców broni, którymi okazali się komuniści z prowincji. W szczególności udało się ujść 2 komunistów w Lucku, którzy nabyli u Kędziora broń. Sąd skazał Kędziora na 2 lata więzienia.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogłoszenia), 330-59 (Dział gospodarczy „Kronika Kuropecka”). Oddział niemiecki „ABC” Al. Jerozolimska 3a. Tel. 88-333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33, 309-32 (Kasa, buchalteria). Kantor prenumerat: Al. Jerozolimska 3a i 1. pietro. Tel. 8-18-33 Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3a. Tel. 727-33. Konto PKO 23400 Skrytka Poczta 745 Adres telegraficzny — ABC Warszawa
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103, tel. 111-44 Biuro czynne w godz. 10—12 i 15—18 Poznań, 27 Grudnia Włocławek, Cyganki 34, tel. 135 Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477, Katowice, ul. Stawowa 16, tel. 318-28
PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziennikiem Sienkiewicza zł 3.30 miesięcznie. Za granicą zł 4.00 Wyd B (z premią ksiązkową) 5.50 W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsk i na Węgrzech cena prenumerat jak w kraju
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt), na 1-ej stronie — 1 zł., w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedzielny 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, tłusty druk — po dwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3a. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 1-27-33

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluźniński

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.
Odbito w „Drukarni Literackiej”, Warszawa, Al. Jerozolimskie 121.

Redaktor odpowiedzialny: Bogusław Kopczyński.